



Sygn. akt II UK 37/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 kwietnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Korzeniowski

SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z wniosku J. T.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.
o emeryturę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 12 kwietnia 2018 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 11 sierpnia 2016 r., sygn. akt III AUa (...),

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11 sierpnia 2016 r., III AUa (...), Sąd Apelacyjny w (...), na skutek apelacji pozwanego - Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L., w sprawie z wniosku J. T. o emeryturę, zmienił wyrok Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w J. z dnia 16 grudnia 2015 r. i oddalił odwołanie wnioskodawcy od decyzji organu rentowego z dnia 11 czerwca 2015 r., odmawiającej przyznania prawa do wcześniejszej emerytury (pkt I), oraz zasądził

od wnioskodawcy na rzecz organu rentowego kwotę 270 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym (pkt II).

W ustalonym stanie faktycznym wnioskodawca (ur. w dniu 28 lipca 1954 r.), w dniu 21 kwietnia 2015 r. złożył wniosek o wcześniejszą emeryturę. Niesporne jest, że ukończył on 60 lat, nie przystąpił do Otwartego Funduszu Emerytalnego, na dzień 1 stycznia 1999 r. wykazał 22 lata 5 miesięcy i 3 dni okresów składkowych i nieskładkowych wobec wymaganych 25 lat. Zaskarżoną decyzją organ rentowy nie uwzględnił wniosku, odmawiając zaliczenia do tzw. stażu emerytalnego, okresu pracy wnioskodawcy w gospodarstwie rolnym rodziców po ukończeniu wieku 16 lat oraz uznania za pracę w szczególnych warunkach okresów zatrudnienia wnioskodawcy od dnia 1 lutego 1977 r. do dnia 31 grudnia 1998 r. w M. w T. (później A. spółka jawna) na stanowisku kierownika.

Rozpoznając odwołanie wnioskodawcy, Sąd pierwszej instancji ustalił, że wnioskodawca, mieszkający ze swoimi rodzicami, prowadzącymi gospodarstwo rolne o powierzchni 8,28 ha, w okresie od ukończenia 16 lat (28 lipca 1970 r.) do podjęcia nauki w (...) (1 września 1974 r.) stale pracował w gospodarstwie rolnym rodziców. Sąd ten przyjął nadto, że w okresie od dnia 1 sierpnia 1976 r. do dnia 31 grudnia 1998 r. wnioskodawca pracował jako kierownik mieszalni pasz w Kombinacie PGR w T. (następnie A. sp. jawna). W trakcie pracy, nie tylko nadzorował pracę zatrudnionych tam pracowników (około 10 osób, głównie kobiety, którym codziennie rozdysponowywał prace) i maszyn, ale w znacznym wymiarze czasu pracy sam pracował fizycznie w całym procesie technologicznym wytwarzania pasz. Sporządzał także dokumenty dotyczące terminowości produkcji i zużycia surowców. W świetle powyższych ustaleń, Sąd Okręgowy zmienił decyzję organu rentowego i przyznał wnioskodawcy prawo do emerytury od dnia 1 kwietnia 2015 r (od miesiąca złożenia wniosku o świadczenie), przyjmując że stale pracował on w gospodarstwie rolnym rodziców. Z uwagi na duże obszarowo gospodarstwo, wymagające pracy ręcznej, uzasadnione było, zdaniem Sądu przyjęcie, że okres pracy wnioskodawcy w gospodarstwie rolnym od chwili ukończenia przez niego 16 roku życia, aż do momentu podjęcia przez niego nauki w szkole w (...) mógł zostać uwzględniony jako uzupełniający staż ubezpieczeniowy. Uwzględniając przeprowadzone postępowanie dowodowe Sąd pierwszej instancji, powołując się

na art. 184 i 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1383 ze zm. dalej „ustawa emerytalna”) oraz rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm. – dalej rozporządzenie), przyjął również, że wnioskodawca wykonywał w okresie od dnia 1 lutego 1977 r. do dnia 31 grudnia 1998 r., pracę w warunkach szczególnych wymienioną, w stanowiącym załącznik do rozporządzenia wykazie A, dziale X, pod poz. 24 (kontrola międzyoperacyjna, kontrola jakości produkcji i usług oraz dozór inżynieryjno-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie). Jak wynika z zachowanej dokumentacji, oraz zeznań świadków (pracujących razem z wnioskodawcą), wnioskodawca jako kierownik mieszalni pasz stałe i w pełnym wymiarze nadzorował pracę innych podległych mu pracowników, którzy wykonywali pracę w szczególnych warunkach, ujętą w wykazie A dziale X pod poz. 10 (prace przy wytwarzaniu mąki, kasz, płatków i śruty).

Mając powyższe na uwadze Sąd doszedł do przekonania, że zasadne jest zaliczenie spornego okresu pracy wnioskodawcy do okresu pracy w szczególnych warunkach.

Zaskarżonym wyrokiem, Sąd Apelacyjny, na skutek apelacji organu rentowego, zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji i oddalił odwołanie. W uzasadnieniu wyroku, Sąd podkreślił, że w rozpoznawanej sprawie kwestią sporną było wykazanie przez wnioskodawcę na dzień 1 stycznia 1999 r. stażu pracy wynoszącego co najmniej 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych, w szczególności spór dotyczył ustalenia, czy okres pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od dnia 28 lipca 1970 r. do dnia 31 sierpnia 1974 r. podlegał uwzględnieniu, jako okres uzupełniający w oparciu o art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej. Nadto sporne było spełnienie przez wnioskodawcę warunku 15 lat pracy w warunkach szczególnych w okresie zatrudnienia od dnia 1 sierpnia 1976 r. do dnia 31 grudnia 1998 r. Sąd Apelacyjny podzielił zarzuty organu rentowego, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał na uznanie, iż wnioskodawca spełnił warunek wykazania 25 lat okresów składkowych i

nieskładkowych. Zgodnie z art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej, przy ustalaniu prawa do emerytury uwzględnia się, jako okresy składkowe przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 r., okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16-go roku życia, jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wykształcił się pogląd, że przy ocenie spełnienia przesłanek określonych tym przepisem, nie uwzględnia się każdej pracy świadczonej w gospodarstwie rolnym, lecz jedynie stałą pracę domownika o istotnym znaczeniu dla prowadzonej działalności w gospodarstwie rolnym w wymiarze nie niższym niż połowa pełnego wymiaru czasu pracy, czyli co najmniej 4 godziny. W konsekwencji badając, czy praca wnioskodawcy w gospodarstwie rolnym miała charakter stały nie można poprzestać jedynie na stwierdzeniu, że jako osoba bliska, mógł wykonywać różne czynności związane z produkcją rolną. Nie chodzi tu bowiem o potencjalne możliwości lecz realnie i w sposób stały świadczoną pracę w gospodarstwie rolnym rodziców. Nadto praca ta ma mieć charakter ciągły, co oznacza nastawienie na stałe świadczenie pracy w gospodarstwie rolnym (gotowość do jej świadczenia, dyspozycyjność) i odpowiadającą temu nastawieniu niezmienną możliwość skorzystania z jego pracy przez rolnika, a negatywną przesłanką staje się doraźna pomoc w wykonywaniu typowych obowiązków domowych, czy wykonywanie w gospodarstwie rolnym prac o charakterze dorywczym, okazjonalnie i w wymiarze niższym od połowy pełnego wymiaru czasu pracy. Poza tym należy podkreślić, że w warunkach wiejskich dzieci rolnika na ogół pomagają swym rodzicom lub dziadkom w prowadzeniu gospodarstwa rolnego. Wobec powyższego Sąd drugiej instancji stwierdził, że zebrany w sprawie materiał dowodowy w istocie wykluczał uznanie, iż wnioskodawca wykazał okres pracy w gospodarstwie rolnym w wymiarze, który po doliczeniu do ustalonych okresów składkowych i nieskładkowych, wystarcza do uzyskania wymaganych 25 lat okresu ubezpieczenia. Sąd ten, nie kwestionując samego faktu świadczenia pracy w gospodarstwie rolnym przez wnioskodawcę, ocenił jednak, że praca ta nie miała charakteru stałego, a była jedynie udziałem (pomocą) w wykonywaniu typowych obowiązków domowych, zwyczajowo wymaganych od dziecka będącego członkiem wspólnoty rodzinnej.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny uznał, że nie zachodziła potrzeba badania spełnienia przez niego warunku, posiadania 15 lat pracy w warunkach szczególnych.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości skargą kasacyjną pełnomocnik wnioskodawcy, zarzucając naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 184 ust. 1 i art. 32 ustawy emerytalnej w związku z § 2 i 4 ust. 1 rozporządzenia w związku z art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej „przez przyjęcie, iż wnioskodawca nie spełnia wszystkich przesłanek do nabycia prawa do wcześniejszej emerytury (...)”, art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej „przez przyjęcie, że wnioskodawca świadczył doraźną pomoc w gospodarstwie rolnym rodziców oraz nie wykazał okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców w wymiarze, który po doliczeniu do stażu okresów składkowych i nieskładkowych, wystarcza do uzyskania wymaganych 25 lat okresu ubezpieczenia (...)”. Wskazał także na naruszenie przepisów postępowania - art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c. poprzez „brak w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazania podstawy rozstrzygnięcia, tj. w szczególności ustalenia faktów, które Sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej”.

W oparciu o przedstawione zarzuty, pełnomocnik wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez przyznanie wnioskodawcy prawa do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych z chwilą osiągnięcia przez niego wieku 60 lat, oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie ma usprawiedliwionych podstaw.

Stosownie do art. 398¹³ § 1 i 2 k.p.c., Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę tylko w granicach podstawy i wskazanego zarzutu (art. 398¹³ § 1 k.p.c.). Związany jest też ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

Na wstępie odnosząc się do zarzutów sformułowanych w ramach procesowej podstawy zaskarżenia, trzeba przypomnieć, że zgodnie z art. 328 § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku wydanego przez sąd drugiej instancji powinno odpowiadać wymaganiom konstrukcyjnym określonym w tym przepisie, w szczególności powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Naruszenie przez sąd drugiej instancji art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. może stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej tylko wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie posiada wszystkich koniecznych elementów konstrukcyjnych, bądź zawiera tak kardynalne braki, które uniemożliwiają kontrolę kasacyjną tego wyroku (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2006 r., I CSK 147/05, LEX nr 190753). Zarzut wadliwego sporządzenia uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia może więc okazać się zasadny jedynie wówczas, gdy z powodu braku w uzasadnieniu elementów wymienionych w art. 328 § 2 k.p.c. zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli kasacyjnej. To, czy w istocie sprawa została wadliwie, czy też prawidłowo rozstrzygnięta, nie zależy bowiem od tego, jak zostało napisane uzasadnienie, co znajduje potwierdzenie w art. 398¹⁴ k.p.c., zgodnie z którym Sąd Najwyższy oddala skargę kasacyjną także wtedy, gdy zaskarżone orzeczenie mimo błędnego uzasadnienia odpowiada prawu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 17 marca 2006 r., I CSK 63/05, LEX nr 179971). Z kolei, w myśl art. 382 k.p.c. sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Materiałem zebrany w rozumieniu tego przepisu są twierdzenia, wnioski i zarzuty stron oraz przeprowadzone dowody. Podkreślić należy ugruntowaną w orzecznictwie tezę, że art. 382 k.p.c. nie nakłada na sąd drugiej instancji obowiązku przeprowadzenia postępowania dowodowego, sąd ten władny jest bowiem samodzielnie dokonać ustaleń faktycznych bez potrzeby uzupełniania materiału dowodowego zebranego przed sądem pierwszej instancji, o ile nie zachodzi ku temu potrzeba. Powołany przepis może więc stanowić usprawiedliwioną podstawę kasacyjną tylko wtedy,

kiedy skarżący wykaże, że sąd drugiej instancji bezpodstawnie nie uzupełnił postępowania dowodowego albo pominął część „zebranego materiału”, jeżeli przy tym uchybienia te mogły mieć wpływ na wynik sprawy. Taka sytuacja nie zachodziła jednak w przedmiotowej sprawie, w związku z czym nie można przyjąć, aby Sąd Apelacyjny dopuścił się naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. i art. 382 k.p.c. Wbrew twierdzeniu pełnomocnika wnioskodawcy, Sąd drugiej instancji uwzględnił bowiem ustalone przed Sądem pierwszej instancji okoliczności faktyczne i nie pominął żadnego elementu materiału dowodowego zebranego w postępowaniu przed tym Sądem, natomiast na podstawie tych samych ustaleń faktycznych dokonał jedynie odmiennej oceny zgromadzonych w sprawie dowodów, co z przyczyn wyżej przytoczonych w żadnym razie nie pozostaje w sprzeczności z żadnym z powołanych wyżej przepisów. Uznał przy tym, że zeznania świadków były wiarygodne, ale nie w zakresie wskazującym na wymiar czasu pracy świadczonej przez wnioskodawcę w gospodarstwie rolnym rodziców. Na tej podstawie doszedł zaś między innymi do przekonania, że czas, jaki pochłaniały wnioskodawcy dojazdy do szkoły i zajęcia lekcyjne, a także przygotowywanie się do zajęć, nie pozwalał mu na świadczenie pracy w trakcie trwania roku szkolnego przez 4 godziny dziennie.

Przy takich ustaleniach, nie jest także uzasadniony zarzut naruszenia art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej. W utrwalonym orzecznictwie – uwzględnionym przez Sąd Apelacyjny - przyjęto, że dla zaliczenia do tzw. stażu emerytalnego pracy w gospodarstwie rolnym, konieczne jest ustalenie, że praca ta była wykonywana w wymiarze co najmniej połowy pełnego wymiaru czasu pracy (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 28 lutego 1997 r., II UKN 96/96, OSNAPiUS 1997 nr 23, poz. 473; z dnia 7 listopada 1997 r., II UKN 318/97, OSNAPiUS 1998 nr 16, poz. 491; z dnia 13 listopada 1998 r., II UKN 299/98, OSNAPiUS 1999 nr 24, poz. 799; z dnia 9 listopada 1999 r., II UKN 190/99, OSNAPiUS 2001 nr 4, poz. 122, czy wyrok z dnia 10 maja 2000 r.). Ponadto przesłanka zaliczenia do okresów składkowych okresu pracy w gospodarstwie rolnym w ilości odpowiadającej co najmniej połowie pełnego wymiaru czasu pracy, jednolicie akceptowana w orzecznictwie, wiąże się ze stanowiskiem, że praca ta ma mieć charakter ciągły, co oznacza nastawienie ubezpieczonego na stałe świadczenie pracy w gospodarstwie rolnym (gotowość do jej świadczenia, dyspozycyjność) i odpowiadającą temu nastawieniu niezmienną

możliwość skorzystania z jego pracy przez rolnika, a negatywną przesłanką staje się doraźna pomoc w wykonywaniu typowych obowiązków domowych, czy wykonywanie w gospodarstwie rolnym prac o charakterze dorywczym, okazjonalnie i w wymiarze niższym od połowy pełnego wymiaru czasu pracy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 marca 2010 r., II UK 305/10; z dnia 4 października 2006 r., II UK 42/06, OSNP 2007 nr 19-20, poz. 292 oraz z dnia 10 maja 2000 r., II UKN 535/99, OSNP 2001 nr 21, poz. 650).

Gdy więc zarzuty skargi okazały się nieuzasadnione, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł jak w sentencji.

r.g.